

Lemon, Po prostu oddychaj

Kostki czekolady rozpuszczają się
Nade mną zerwane drzewo
Jest cicho
Cisza przed burzą jakiej nie słyszał nikt
Nikt

Siedzimy obok siebie
Patrzymy prosto
Tak siedzieć można tylko na bosy
Powoli bzyczeń ośmielają się świerszcze
Opada na ziemię zmęczone powietrze

Po prostu oddychaj, oddychaj
Przetrwamy to
I nawet ten koniec, będzie
Początkiem

Kostki czekolady rozpuszczają się
Nade mną zerwane drzewo
Jest cicho
Cisza po burzy jakiej nie słyszał nikt
Nikt

Siedzimy obok siebie
Patrzymy prosto
Tak siedzieć można tylko na bosy
Powoli bzyczeń ośmielają się świerszcze
Opada na ziemię zmęczone powietrze

Po prostu oddychaj, oddychaj
Przetrwamy to
I nawet ten koniec, będzie to
Początkiem

Po prostu oddychaj, oddychaj
Przetrwamy to
I nawet ten koniec, będzie to
Początek